

Sygn. akt I C 3147/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Mazan - Berent

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa B. C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 313,19 (sześć tysięcy trzysta trzynaście 19/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty (...),19 za okres od dnia 11 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;

b) od kwoty 615 za okres od dnia 28 października 2016 r. do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt dziewięć 00/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa SR w Olsztynie kwotę 78,15 (siedemdziesiąt osiem 15/100) zł nieuiszczonych wydatków;

V nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa SR w Olsztynie kwotę 31,93 (trzydzieści jeden 93/100) zł nieuiszczonych wydatków.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 3147/16

UZASADNIENIE

Powód B. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 9.810 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 lipca 2016 do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że 10 czerwca 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w następstwie której uszkodzeniu uległ pojazd marki P. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność powoda. Powód dochodzi odszkodowania z tytułu OC od ubezpieczyciela sprawcy szkody, ponieważ odszkodowanie wypłacone przez pozwanego w kwocie 10.357,63 zł nie rekompensuje szkody majątkowej w całości. Powód zlecił prywatną wycenę wysokości szkody.

Wysokość tak ustalonej szkody, koszt naprawy pojazdu kształtuje się na poziomie 16.231,63 zł. Powód wskazał, że musiał wynająć pojazd zastępczy, za co zapłacił 3.936 zł. Pojazd ten był mu niezbędny z uwagi na wykonywany zawód taksówkarza i utrzymanie opinii dobrego kierowcy.

W piśmie procesowym z dnia 3 stycznia 2017r. powód ograniczył powództwo o kwotę 984 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego, żądając ostatecznie zasądzenia kwoty 8.826 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 lipca 2016r.

W piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2017r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia ostatecznie kwoty 9.287,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 lipca 2016r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 6.335,35 tytułem odszkodowania oraz kwoty 2.952 tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko potwierdził, że okolicznością bezsporną jest wystąpienie szkody w pojeździe powoda, wskutek zachowania kierującego pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego. Wskazał, że w procesie likwidacji szkody wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 10.357,63 zł. W ocenie pozwanego odszkodowanie to w pełni pokrywa rzeczywiste koszty, jakie są niezbędne do naprawienia pojazdu. Ze sporządzonego przez pozwanego kosztorysu i oględzin likwidatora wynika nadto, że uszkodzenia progu prawego w okolicy naroża drzwi tylnych nie zostały uszkodzone wskutek zdarzenia z dnia 10 czerwca 2016r. Ponadto pozwany zakwestionował żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego zarówno co do zasady jak i co do wysokości w zakresie przekraczającym przyznane z tego tytułu świadczenia. Pozwany wskazał, że uznał za zasadne koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 984 zł za okres 8 dni, w tym 1 dzień jako czas organizacyjny, 5 dni czasu technologicznej naprawy wg kosztorysu pozwanego oraz 2 dni wolne od pracy. Pozwany wskazał, że pojazd był jezdny i nie było przeszkód do korzystania z niego ponad okres niezbędnego postoju pojazdu w warsztacie.

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2017 roku umorzono postępowanie w zakresie kwoty 984 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w następstwie której uszkodzeniu uległ samochód P. (...) nr rej. (...), należący do B. C.. Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie.

(bezsporne)

Zakres i charakter uszkodzeń pojazdu nie wykluczał możliwości przemieszczania się z jego własnym napędem. Prawy bok samochodu był rozlegle przerysowany, a poszycia drzwi i błotnika tylnego dodatkowo wgniecione. Powodowało to ujemny odbiór estetyczny, jednak nie stanowiło podstawy niedopuszczenia pojazdu do ruchu. Pojazd wcześniej posiadał uszkodzenia, które nie były związane ze zdarzeniem, a mianowicie występowały otarcia progu prawego błotnika. Zderzak tylny pojazdu posiadał ponadto ubytki lakieru.

(okoliczności niesporne, opinia biegłego k.75-84, akta szkody k.45 – dokumentacja zdjęciowa)

W dniu zdarzenia powód zgłosił szkodę pozwanemu. Tego samego dnia powód wynajął od S. S. (...) pojazd zastępczy na okres 32 dni (do 11 lipca 2016r.) wg dziennej stawki na poziomie 100 zł netto. Umowę najmu samochodu sporządzono na piśmie 11 lipca 2016 roku i tego samego dnia wynajmujący wystawił fakturę opiewającą na kwotę 3.936 zł, którą powód zapłacił gotówką.

(akta szkody – k. 45, umowa najmu – k. 26-27, faktura – k. 25)

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego ustalił należne powodowi odszkodowanie i wypłacił kwotę 10.357,63 zł z tytułu naprawy pojazdu oraz kwotę 984 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego uznając za zasadny najem w okresie 8 dni (w tym 1 dzień jako czas organizacyjny, 5 dni czasu technologicznej naprawy wg kosztorysu pozwanego oraz 2 dni wolne od pracy).

(bezsporne; akta szkody – k. 45, pismo k.60)

Powód nie zgodził się z wyliczeniami pozwanego w zakresie kosztów i uzyskał kosztorys naprawy w autoryzowanym serwisie, w którym zamierzał rozpocząć naprawę pojazdu. Według prywatnego kosztorysu naprawa miała pochłonąć koszty w wysokości 16.231,63 zł wg stawki 100 zł netto/rbg.

(kosztorys pozwanego – k. 15-17, kosztorys prywatny – k. 19-24, akta szkody na CD – k. 45)

Koszt naprawy pojazdu powoda pozwalającej przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku wynosił 16.055,82 zł brutto, przy zastosowaniu uśrednionej stawki za roboczogodzinę w wysokości 100 zł netto dla prac blacharsko-lakierniczych w warsztacie spoza sieci (...) oraz cen części oryginalnych oraz dostępnych części alternatywnych o potwierdzonej jakości, pozwalających przywrócić pojazd do stanu sprzed kolizji. Tak przeprowadzona naprawa nie spowodowałaby wzrostu wartości 7-letniego w dacie kolizji pojazdu powoda. Wysokość stawek za roboczogodzinę stosowana przez zakłady posiadające urządzenia i kwalifikacje pozwalające na naprawę pojazdu powoda w O. i okolicach wynosiła od 100 do 130 zł netto.

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, J. B. – k. 75-90, prywatny kosztorys – k. 19-24)

Po zgłoszeniu szkody pierwsze oględziny pojazdu odbyły się 13 czerwca 2016 roku. Po otrzymaniu kosztorysu powód 15 czerwca 2016 roku złożył wniosek o dodatkowe oględziny i zmianę kwalifikacji sposobu naprawy tylnego błotnika. Dodatkowe oględziny odbyły się 23 czerwca 2016 roku, a 28 czerwca 2016 roku powód otrzymał rozliczenie szkody wraz z kosztorysem. Rozpoczęcie naprawy pojazdu mogło się rozpocząć od 29 czerwca 2016 roku. Uzasadniony czas naprawy pojazdu powoda, przy założeniu podjęcia czynności likwidacyjnych przez uczestników procesu likwidacji szkody bezzwłocznie oraz przy założeniu 4,4 dni na naprawy blacharskie, 2,5 dnia na naprawy lakiernicze i pomocnicze oraz 1 dnia na czynności organizacyjne wynosi po zaokrągleniu w górę 8 dni roboczych. W związku z koniecznością przeznaczenia na naprawę 8 dni roboczych, koniecznością oczekiwania na części uzasadniony był najem pojazdu w okresie 13 dni, to jest od 29 czerwca 2016 roku do 11 lipca 2016 roku.

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, J. B. – k. 75-90)

Powód samodzielnie naprawił pojazd we własnym garażu, po czym go sprzedał.

(bezsporne)

Dokonując rozstrzygnięcia w sprawie Sąd oparł się na dokumentach, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, a także niekwestionowanej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej J. B..

Przy ustalaniu wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu powoda powstałych wskutek kolizji z 10 czerwca 2016 r., Sąd wykorzystał opinię biegłego sądowego. Biegły sporządził opinię zgodnie z określoną tezą dowodową, posługując się powszechnie uznawaną metodą i programem kosztorysowym. Opinia biegłego była jasna, logiczna i spójna, oraz odpowiadała na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Opinia pisemna została w sposób przekonywający uzasadniona.

Ustalen co do możliwości poruszania się przez powoda uszkodzonym pojazdem Sąd oparł się na opinii biegłego, który zaznaczył, że materiał dowodowy nie wskazuje, by charakter uszkodzeń powodował niespełnianie przez pojazd warunków dopuszczenia pojazdu do ruchu, lub że zagrażał bezpieczeństwu jazdy. Tez zawartych w opinii biegłego powód nie kwestionował.

Nie zostały w żaden sposób potwierdzone twierdzenia powoda jakoby uszkodzenia utrudniały otwieranie drzwi samochodu lub też aby uszkodzenie błotnika mogło spowodować jego oderwanie w czasie jazdy po wyboistej nawierzchni. Nie sposób też ustalić jakie to krytyczne uszkodzenia konstrukcji pojazdu mogły się ujawnić, skoro pojazd miał tylko przerysowany bok i wgniecenia błotnika i poszycia drzwi. Oczywiście usunięcie tych uszkodzeń było kosztowne, jednak uszkodzenia nie miały żadnego wpływu na trwałość konstrukcji pojazdu. Sąd pragnie podkreślić, że powód wezwany do osobistego stawienia (k.94), nie stawiał się w celu przesłuchania. Nie jawiły się też wiarygodnie twierdzenia, jakoby konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego wynikała z charakteru zarobkowania powoda – taksówkarz, co nie zostało w żaden sposób potwierdzone. Zważyć trzeba, że samochód przed zdarzeniem posiadał uszkodzenia, aczkolwiek niewielkie, to jednak widoczne, co nie przeszkadzało powodowi w korzystaniu z niego.

Wskazać należy, że każdorazowo pojazd po kolizji z nienaprawionymi uszkodzeniami wywołuje ujemny odbiór estetyczny, jednakże nie można uzasadniać najmu pojazdu tylko tym, że pojazd uszkodzony „brzydko wygląda”. Dalsza jazda nie była niebezpieczna. Nawet zakładając, że powód wykonuje zawód taksówkarza nie sposób byłoby uznać, aby wybór jego korporacji uzasadniony był wyglądem prywatnego pojazdu.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych roszczenie powoda należało uwzględnić w części.

Nie była sporna sama zasada odpowiedzialności pozwanego. Nie kwestionował on, że na podstawie zawartej ze sprawcą szkody umowy w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odpowiada on za następstwa wypadku z 10 czerwca 2016r., w wyniku, którego uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd. Pozwany kwestionował jedynie wysokość dochodzonego roszczenia, przy czym w zakresie żądania zwrotu kosztów pojazdu zastępczego – również okres najmu pojazdu.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowił przepis 415kc w zw. z art.805§ 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – zgodnie z art. 822 § 4 k.c. – może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W ubezpieczeniach majątkowych świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art.805 § 2 pkt 1 k.c.). Działanie sprawcy szkody, jaka wystąpiła w samochodzie należącym do powoda, należało ocenić w świetle przepisu art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Z kolei odpowiedzialność ubezpieczyciela, o której mowa w art. 39 i 40 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz 1152, z późn. zm.) stanowi pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, przy czym obejmuje ona zarówno odpowiedzialność za własny, jak i cudzy czyn. W myśl art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 35 ww. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W świetle cytowanych przepisów Sąd stwierdził, że pozwany, ponosząc odpowiedzialność wobec powoda zobowiązany był do pełnego pokrycia wyrządzonej szkody, co wynika z treści art. 361 k.c.

Sąd dzieląc wnioski płynące z opinii biegłego ustalił, że koszty naprawy pojazdu powoda wyniosłyby 16.055,82 zł. Powód miał prawo użyć do naprawy części gwarantujących przywrócenie samochodu do stanu sprzed wypadku. Zastrzec należy, że nie musiały to być koniecznie części oryginalne, ale części o jakości odpowiadającej częściom oryginalnym, które pozwalały przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku.

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenia pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Poszkodowany obowiązany jest też nie powiększać rozmiaru szkody. Mając zatem do wyboru części o tej samej jakości w różnych cenach, logicznym i ekonomicznie uzasadnionym jest wybór części tańszej, choćby nawet nie posiadała logo producenta pojazdu, zwłaszcza iż części te mają być zastosowane do pojazdu o 7 letnim okresie eksploatacji.

Zasada ta dotyczy również wyboru warsztatu, w którym dokonywana byłaby naprawa. Biegły wskazał wprawdzie w opinii, że średnia stawka za roboczogodzinę stosowana na lokalnym rynku wynosi około 115 zł, jednakże nie oznacza to, że według tej stawki należało obliczyć należne powodowi odszkodowanie. Zważyć bowiem trzeba, że biegły wskazał, iż jest to stawka średnia, a na rynku stosowane są stawki od 100 do 130 zł. Skoro zatem powód miał możliwość naprawy pojazdu w autoryzowanym serwisie (tak wskazano w uzasadnieniu pozwu k.4) za cenę 100 zł netto za roboczogodzinę, to logicznym i ekonomicznie uzasadnionym byłoby skorzystanie z tej oferty, nie zaś oddawanie samochodu do naprawy warsztatowi, który stosuje wyższe stawki. Postępując w taki sposób powód powiększałby szkodę. Nie można też zarzucić, że w ten sposób narzuca się powodowi skorzystanie z oferty zakładu stosującego niższe stawki, gdyż to samo powód wybrał ten zakład i jak wynika z uzasadnienia pozwu miał do niego zaufanie.

Uwzględniając powyższe, ponieważ pozwany wypłacił powodowi kwotę 10.357,63 zł, nienaprawiona w tym zakresie szkoda opiewa na kwotę 5.698,19 zł.

Kwestię zasadności ponoszenia kosztów wynajmu pojazdu i ich związku ze szkodą w pojeździe przesądził już w licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy. Ugruntowana już na tym polu praktyka orzecznicza stoi na stanowisku, że istnieje normalny związek przyczynowy, między uszkodzeniem pojazdu, a wynajęciem pojazdu zastępczego (tak np. w wyroku SN z dnia 18 marca 2003r. w sprawie IV CKN 1916/00, niepubl.).

Nie sposób uznać, aby szkoda spowodowana działaniem sprawcy kolizji sprowadzała się jedynie do kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego, podczas gdy pozbawienie możliwości korzystania z pojazdu ma również swój majątkowy charakter mierzony, w realiach rynkowych, kosztami, jakich przedsiębiorcy zajmujący się wynajmem pojazdów żądają za świadczone przez siebie usługi z zakresu udostępniania pojazdów do używania.

W zakresie zasadnego okresu najmu wypowiedział się biegły, a Sąd omówił tę kwestię przy ocenie dowodów, toteż powtarzanie wywodów w tej części jest zbędne. Sąd przyjął uzasadniony czas naprawy w wymiarze 13 dni. Uzasadnione było oczekiwanie przez powoda z wykonaniem naprawy do czasu dodatkowych oględzin i przedstawienia ponownej wyceny. Naprawa mogła zatem zacząć się najwcześniej 29 czerwca 2016 roku, a po 11 lipca 2016 roku powód nie potrzebował samochodu zastępczego.

Sąd wcześniej już zwracał uwagę, że obowiązkiem poszkodowanego jest dołożenie rozsądnych starań, aby nie powiększać rozmiaru szkody (tak wyrok SN z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70 - OSNCP 1971, z. 5, poz. 93). Zdaniem sądu rozsądnym było korzystanie przez powoda przez kilkanaście dni z uszkodzonego pojazdu, który choć wyglądał mało estetycznie, to był sprawny technicznie i dopuszczony do ruchu. Nie byłoby ekonomicznie uzasadnione, aby ubezpieczyciel za zapewnienie powodowi komfortu poruszania się niezarysowanym samochodem (notabene nie wiadomo w jakim stanie był wynajęty pojazd – powód tego nie udowodnił) miał płacić ponad 2300 zł.

Przy stawce 100 zł netto zasadny koszt najmu wynosił 1.599 zł brutto. Ponieważ pozwany wypłacił powodowi kwotę 984 zł, powództwo w zakresie kwoty 615 zł należało uznać za uzasadnione.

Tym samym na rzecz powoda należało zasądzić w sumie kwotę 6.313,19 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami za opóźnienie.

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporna część świadczenia ubezpieczyciel winien wypłacić w terminie 30-stodniowym (§ 2). Stosownie zaś do treści przepisu art. 481§ 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Żądanie odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu powód zgłosił pozwanemu w dniu wystąpienia szkody (10 czerwca 2016r.), a zatem 30-dniowy termin mijał z dniem 10 lipca 2016r. W konsekwencji powód mógł żądać zasądzenia odsetek od dnia następnego (11 lipca 2016r.). Żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego zostało pozwanemu zgłoszone w dniu 27 września 2016r. (k. 29) przy okazji wezwania do zapłaty z dnia 21 września 2016r. 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia w tym zakresie minął bezskutecznie z dniem 27 października 2016r., a zatem żądanie odsetek od tego roszczenia było uzasadnione od dnia następnego.

Mając zatem na uwadze powyższe, na zasadzie art. 805 k.c. i nast. oraz na podstawie art. 481 k.c. orzeczono jak w pkt I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II)

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Skoro powód wygrał niniejszy proces w 71 %, w takiej właśnie proporcji należy mu się zwrot kosztów procesu. Powód poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 3542,08 zł. Pozwany poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 2417 zł. Na rzecz powoda należałoby zasądzić kwotę 2514,83 zł (71 % z 3542,08 zł), a na rzecz pozwanego kwotę 845,93 zł (29 % z 2417 zł). Po kompensacji należało zasądzić na rzecz powoda od pozwanego 1669 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych (110,08 zł, które dopłacić miał pozwany tytułem uzupełnienia zaliczki) orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 100 k.p.c. Powód przegrał proces w 29 %, wobec czego nakazano ściągnięcie od niego na rzecz Skarbu Państwa 31,93 zł. Pozwany, który przegrał w 71 % winien zapłacić Skarbowi Państwa 78,15 zł.

SSR Tomasz Bulkowski